



Sygn. akt III KK 353/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga
w sprawie **K. K.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 listopada 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich - na korzyść,

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 24 marca 2014 r., sygn. akt II Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt VII K (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy
wyrok Sądu Rejonowego w Z. i na podstawie art. 537 § 2 k.p.k.
uniewinnia K.K. od popełnienia zarzucanego czynu;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M.F., Kancelaria
Adwokacka w W., kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem) zł w**

tym 23 % VAT jako wynagrodzenie obrońcy z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;

3. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 18 października 2010 r. zostało wszczęte dochodzenie w sprawie dokonanej w okresie od czerwca 2010 r. do 15 października 2010 r. przez nieznanych sprawców kradzieży z włamaniem do domu w miejscowości M. na szkodę T.O.. Z uwagi na niewykrycie sprawców dochodzenie zostało umorzone w dniu 30 grudnia 2010 r.

W związku z uzyskanymi wiadomościami podczas wykonywania czynności służbowych przez funkcjonariuszy Policji, co do ewentualnego sprawcy tego włamania, w dniu 1 marca 2012 r. przedstawiono K.K. zarzut dokonania kradzieży z włamaniem oraz przesłuchano w charakterze podejrzanego. W trakcie tego przesłuchania podejrzany podał, że leczy się od wielu lat psychiatrycznie w przychodni zdrowia psychicznego, wcześniej uciekł ze szpitala psychiatrycznego w H. oraz przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia oraz wnioski o dobrowolne poddanie się karze. Z uwagi na leczenie się przez podejrzanego psychiatrycznie, prokurator dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, zwrócił się do właściwych placówek o udostępnienie dokumentacji medycznej podejrzanego oraz do Sądu Rejonowego w Z. o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w trybie art. 81 § 1 k.p.k. Z wydanej w dniu 21 kwietnia 2012 r. opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, że K.K. w czasie czynu, o który jest podejrzany, miał w nieznacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania jego znaczenia, natomiast w stopniu znacznym ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Biegli zaznaczyli, że stan zdrowia pozwala podejrzanemu na udział w toczącym się postępowaniu, po zapewnieniu mu pomocy prawnej.

Aktem oskarżenia z 25 kwietnia 2012 r. K.K. został oskarżony o to, że: „w okresie od czerwca 2010 r. do 15 października 2010 r. daty bliżej nie ustalonej w miejscowości M. woj. (...) dokonał kradzieży z włamaniem do budynku mieszkalnego w ten sposób, że po uprzednim wyrwaniu zaszczepki w oknie budynku wszedł do jego wnętrza skąd zabrał w celu przywłaszczenia wieżę

stereofoniczną marki Panasonic wraz z głośnikiem kolumnowym, aparat fotograficzny marki F. oraz ciśnieniomierz elektroniczny powodując straty o łącznej wartości 380 zł na szkodę T.O., przy czym podczas zarzucanego mu czynu miał on w nieznacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania jego znaczenia, natomiast w znacznym stopniu miał ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem”,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Z. postanowieniem z dnia 14 maja 2012 r., sygn. akt VII K (...), na podstawie art. 345 § 1 i 2 k.p.k., „postanowił zwrócić Prokuratorowi Rejonowemu w Z. sprawę K.K. celem uzupełnienia istotnego braku postępowania przygotowawczego poprzez poprowadzenie postępowania przygotowawczego w formie śledztwa i o ile nie zajdzie konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, dokonanie czynności związanych z jego zamknięciem i ponownym wniesieniem aktu oskarżenia wskazując w nim właściwy tryb postępowania”.

W związku z powyższym, prokurator Prokuratury Rejonowej w Z. postanowieniem z dnia 23 maja 2012 r., sygn. akt 2 Ds. (...), wszczął śledztwo przeciwko K.K. podejrzanemu z art. 279 § 1 k.k. W dniu 25 czerwca 2012 r. podejrzanemu ogłoszono postanowienie prokuratora z dnia 11 czerwca 2012 r., sygn. akt 2 Ds. (...), o przedstawieniu zarzutów oraz tego dnia został on przesłuchany przez prokuratora. K K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wskazał, że w trakcie pierwszego przesłuchania go przyznał się do popełnienia tego czynu z uwagi na stosowaną wobec niego przemoc przez przesłuchującego do policjanta. Podejrzany w trakcie zaznajamiania do z materiałami sprawy również w dniu 25 czerwca 2012 r. złożył wniosek o zbadanie czy ślad linii papilarnej, który został zabezpieczony w aktach sprawy z miejsca zdarzenia należy do niego. W przesłuchaniu tym z dnia 25 czerwca 2012 r. nie brał udziału obrońca podejrzanego wyznaczony mu w dniu 13 marca 2012 r., nie został on też o tych czynnościach powiadomiony przez prokuratora.

Ponowny akt oskarżenia przeciwko K.K. został wniesiony do Sądu Rejonowego w Z. 29 czerwca 2012 r., a został on oskarżony o popełnienie czynu sformułowanego i zakwalifikowanego identycznie jak w pierwszym akcie oskarżenia.

Sąd Rejonowy w Z. postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2012 r., sygn. akt VII K (...), na podstawie art. 345 § 1 i 2 k.p.k., postanowił po raz drugi „zwrócić Prokuratorowi Rejonowemu w Z. sprawę K.K. celem uzupełnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego poprzez stworzenie oskarżonemu warunków do realizacji prawa do obrony podczas przesłuchania go w charakterze podejrzanego oraz rozpoznania wniosków dowodowych złożonych przez oskarżonego w dniu 25 czerwca 2012 r.”.

Po zwrocie akt prokuratorowi K.K. został przesłuchany w dniu 27 sierpnia 2012 r., w czynności tej brał udział obrońca z urzędu podejrzanego, który ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2012 r., sygn. akt 2 Ds. [...] prokurator oddalił złożony przez podejrzanego w dniu 25 czerwca 2012 r. wniosek o zbadanie śladu linii papilarnych zabezpieczonego na miejscu zdarzenia, gdyż zmierza on w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, a nadto z notatki (z dnia 28 czerwca 2012 r.) specjalisty z Wydziału Kryminalnego KPP w K. wynika, że przedmiotowy ślad jest mało czytelny.

W dniu 29 sierpnia 2012 r. prokurator po raz trzeci skierował do Sądu akt oskarżenia, formułując zarzut identycznie jak w dwóch poprzednich, którym K.K. został oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt VII K (...), K.K. został uznany za winnego tego, że:

„daty dokładnie nieustalonej w okresie od dnia 13 lipca 2010 r. do dnia 14 sierpnia 2010 r., od dnia 16 sierpnia 2010 r. do dnia 19 sierpnia 2010 r., od dnia 29 sierpnia 2010 r. do dnia 9 września 2010 r. oraz od dnia 24 września 2010 r. do dnia 15 października 2010 r., w miejscowości M. województwa (...) dokonał kradzieży z włamaniem do budynku mieszkalnego w ten sposób, że po uprzednim odgięciu zaszczepek zabezpieczających okno tego budynku wszedł do jego wnętrza, a następnie po odgięciu zamka podklamkowego w drzwiach wewnętrznych tego budynku zabrał w celu przywłaszczenia wieżę stereofoniczną marki P. z głośnikiem kolumnowym o wartości 100 złotych, aparat fotograficzny marki F. o wartości 20 złotych oraz ciśnieniomierz elektroniczny o wartości 150 złotych na szkodę T.O.,

przy czym w czasie popełnienia tego czynu miał on w nieznacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia oraz w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do kierowania swoim postępowaniem”,
to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierzono mu karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrokiem tym rozstrzygnięto także w przedmiocie kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz kosztów sądowych. Zauważyć należy, że jak wynika z uzasadnienia tego orzeczenia, z okresu kiedy miało być dokonane włamanie zostały wyłączone okresy pobytu oskarżonego w szpitalu psychiatrycznym.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę K.K., Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 24 marca 2014 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 24 marca 2014 r., sygn. akt II Ka (...), na korzyść skazanego K.K., wniósł Rzecznika Praw Obywatelskich. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

„rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 433 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania), polegające na zaniechaniu wyjścia poza granice podniesionych w apelacji zarzutów, co skutkowało utrzymaniem w mocy orzeczenia Sądu I instancji wydanego z rażącym naruszeniem przepisów prawa procesowego, to jest:

1. art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 377 § 1 i 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania) polegającym na bezpodstawnym uznaniu, iż oskarżony wprowadził się ze swej winy w stan niezdolności do udziału w rozprawie, co doprowadziło do rozpoznania, prowadzonej w trybie zwyczajnym sprawy, bez udziału oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa, co stanowiło bezwzględłą przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.;
2. art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r., polegającym na poczynieniu przez Sąd Rejonowy ustaleń o sprawstwie i winie oskarżonego wyłącznie na podstawie jego wyjaśnień, złożonych w toku

postępowania przygotowawczego, pod nieobecność obrońcy, podczas gdy z uwagi na upośledzenie umysłowe oskarżony był osobą obiektywnie narażoną na pokrzywdzenie, i w trakcie kolejnych przesłuchań wycofał swoje pierwsze wyjaśnienia, twierdząc, iż złożył je pod przymusem, co dodatkowo skutkowało rażącą niesprawiedliwością orzeczenia określoną w art. 440 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania)”.

Podnosząc takie zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w Z. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o uwzględnienie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut podniesiony w punkcie 2 kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich jest zasadny, dlatego też zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z. zostały uchylone. Sąd Najwyższy uznał jednakże, że przekazywanie sprawy do ponownego rozpoznania nie jest celowe, gdyż analiza akt sprawy jednoznacznie wskazuje, że skazanie K.K. w niniejszej sprawie było oczywiście niesłuszne, dlatego też na podstawie art. 537 § 2 k.p.k. uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Taka ocena sprawy, nawet w przypadku uznania, że w sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., na co wskazuje skarżący w punkcie 1. kasacji, i tak obligowała Sąd Najwyższy do wydania wyroku uniewinniającego, gdyż tego rodzaju rozstrzygnięcie jest dalej idące i korzystniejsze dla K.K..

Odnosząc się więc jedynie skrótowo do tego zagadnienia, należy stwierdzić, że faktycznie Sąd Rejonowy w Z. prowadząc rozprawę w dalszym ciągu w dniu 30 lipca 2013 r., pomimo nieobecności oskarżonego, naruszył przepis art. 377 § 2 k.p.k. W dniu tym wydając postanowienie w trybie art. 377 § 1 k.p.k. i stwierdzając, że oskarżony wprowadził się ze swej winy w stan niezdolności do udziału w rozprawie, Sąd dysponował bowiem jedynie notatką urzędową sporządzoną przez pracownika sądu, który został poinformowany telefonicznie przez funkcjonariusza KMP w Zamościu, że K.K. nie zostanie doprowadzony na rozprawę, gdyż przebywa w

szpitalu, a co zostało potwierdzone telefonicznie przez pielęgniarkę z Zakładu Karnego w Z., która dodatkowo wskazała, że przebywa on w szpitalu na oddziale SOR od dnia 29 lipca 2013 r. z podejrzeniem zatrucia lekami. Sąd Rejonowy podejmując decyzję o prawnej dopuszczalności prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego nie był faktycznie do tego uprawniony, gdyż nie dysponował przed wydaniem postanowienia jakimkolwiek dowodem, o których mowa w art. 377 § 2 k.p.k. Naruszenia, nawet rażącego, tego przepisu nie można jednak postrzegać w kategoriach bezzwzględnej przyczyny odwoławczej. W aktach sprawy znajdują się bowiem dokumenty, nadesłane już po terminie rozprawy, poświadczające fakt, że K.K. w dniu 29 lipca 2013 r. wprawił się sam w stan niezdolności do udziału w rozprawie, która miała odbyć się w dniu następnym. Jeszcze w dniu rozprawy 30 lipca 2013 r., ale po jej zakończeniu, do akt sprawy wpłynęło pismo zastępcy Kierownika Działu Ewidencji Zakładu Karnego w Z. informujące, że K.K. został w dniu 29 lipca 2013 r. przewieziony karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala. Następnego natomiast dnia Dyrektor tegoż Zakładu Karnego potwierdził te informacje, a nadto wskazał, że oskarżony był konsultowany przez psychologa oraz lekarza psychiatrę, którzy stwierdzili podjęcie przez K.K. zachowań autoagresywnych w postaci zatrucia lekami psychotropowymi. Wprawdzie w aktach sprawy brak jest świadectwa lekarskiego stwierdzającego niezdolność oskarżonego do udziału w rozprawie, to należy stwierdzić, że informacja urzędowa pochodząca od administracji zakładu karnego, w którym wówczas przebywał oskarżony, w pełni spełnia standardy pozwalające podjąć decyzję w trybie w art. 377 k.p.k. (por. L. Paprzycki, Komentarz aktualizowany do art. 377 k.p.k. LEX, teza 5).

Słusznie natomiast podnosi skarżący, że Sąd Okręgowy w Z. rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego zobligowany był do rozpoznania sprawy poza granicami podniesionych w niej zarzutów, a nie uczyniwszy tego doprowadził do sytuacji, że w sprawie wystąpił stan rażącej niesprawiedliwości wyroku Sądu I instancji, który uznał winę oskarżonego w zakresie czynu z art. 279 § 1 k.k. za udowodnioną.

Zdaniem Sądu Najwyższego, dla wykazania zasadności zarzutu drugiego podniesionego w kasacji i stwierdzenia, że w toku postępowania faktycznie doszło

do naruszenia zasad rzetelnego procesu, konieczne było tak szczegółowe przedstawienie czynności procesowych podejmowanych zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego. Analiza ich jednoznacznie wskazuje, że skazanie K.K. było oczywiście niesłuszne.

Z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika, że Sąd ten uznał za wiarygodne pierwsze wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się on do dokonania zarzucanego mu czynu, natomiast późniejsze wyjaśnienia nie są wiarygodne i wynikają z przyjętej przez niego linii obrony, gdyż zmuszanie go do mówienia przez policjantów nie zostało potwierdzone w toku postępowania sądowego. To stanowisko Sądu Rejonowego zostało potwierdzone przez Sąd odwoławczy.

Podkreślić należy, że te wyjaśnienia oskarżonego z 1 marca 2012 r. stanowiły w istocie jedyny dowód sprawstwa K.K. i podstawę wyroku skazującego. Nie można bowiem zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że te wyjaśnienia korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego T.O. oraz świadków U.C. i M.C., a nadto z protokołem oględzin z miejsca zdarzenia. Zeznania tych świadków tylko i wyłącznie wskazują na fakt, że miało miejsce włamanie do budynku mieszkalnego oraz jakie przedmioty zostały skradzione. Wskazać w tym miejscu należy, że lista rzeczy skradzionych sporządzona przez pokrzywdzonego, nie pokrywa się z wyjaśnieniami oskarżonego z dnia 1 marca 2012 r., który wymienił szereg jeszcze innych rzeczy, które rzekomo miał zabrać, a co zeznania pokrzywdzonego wykluczyły, a nadto żaden ze skradzionych przedmiotów nie został zabezpieczony u oskarżonego. Protokół oględzin wskazuje natomiast jedynie na sposób dokonania tego włamania, gdyż w ich trakcie nie został zabezpieczony jakikolwiek dowód, którego badanie potwierdziłoby obecność K.K. na miejscu zdarzenia. Wskazanie w uzasadnieniu orzeczenia przez Sąd I instancji na wnioski płynące z opinii z zakresu badań genetycznych wydanej przez Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w L., które Sąd podzielił i oparł się na niej w ustalaniu stanu faktycznego, jest nieuprawnioną próbą manipulowania dowodami, nie tylko zresztą przez Sąd. Z opinii tej wynika bowiem, że nie ujawniono ludzkiego materiału biologicznego na dwóch nożach zabezpieczonych na miejscu zdarzenia. Nie można również nie zauważyć, że opinia ta została dołączona przez prokuratora do

akt sprawy dopiero w dniu 26 listopada 2013 r. na wyraźne żądanie Sądu mimo, że została sporządzona w dniu 17 grudnia 2012 r., a więc blisko rok wcześniej.

Te okoliczności jednoznacznie wskazują, że Sąd ustalając stan faktyczny w sprawie dysponował tylko i wyłącznie jednym dowodem bezpośrednim sprawstwa K.K., czyli jego pierwotnymi wyjaśnieniami, z których on się wycofał. Wymagało to więc od sądów analizy wszelkich okoliczności związanych z ich złożeniem i ewentualnej przyczyny zmiany stanowiska oskarżonego. W sprawie zostali faktycznie przesłuchani funkcjonariusze Policji, którzy wykonywali czynności w trakcie postępowania przygotowawczego, a ich zeznania nie potwierdziły stosowania wobec, wówczas podejrzanego, metod niedozwolonych, które zmusiłyby go do złożenia określonej treści wyjaśnień. Nie oznacza to jednak, że z uwagi na inne błędy popełnione przez funkcjonariuszy policji, te wyjaśnienia mogą stanowić dowód w sprawie. Oceniając wyjaśnienia K.K. z dnia 1 marca 2012 r. i dając im wiarę, Sąd pominął szereg okoliczności, które powodują, że winny te wyjaśnienia zostać całkowicie pominięte przy ustalaniu stanu faktycznego. Wskazać należy, że przesłuchujący tego dnia podejrzanego funkcjonariusz policji M.K. zeznał przed Sądem na rozprawie w dniu 6 grudnia 2012 r., że często mieli do czynienia z oskarżonym, a w trakcie pierwszego przesłuchania trzeba było mu zadawać to samo pytanie dziesięć razy. Funkcjonariusze wiedzieli również, że wcześniej leczył się on psychiatrycznie i wcześniej uciekł z ośrodka psychiatrycznego w C.. Pomimo tego przesłuchanie było kontynuowane, a przesłuchiwanemu nie zapewniono pomocy obrońcy, co ma istotne znaczenie wobec wniosków opinii sądowo-psychiatrycznej wydanej na dalszym etapie postępowania, iż udział opiniowanego w toczącym się postępowaniu jest możliwy, po zapewnieniu mu pomocy prawnej. Podobna sytuacja miała miejsce podczas kolejnego przesłuchania podejrzanego w dniu 25 czerwca 2012 r., kiedy obrońca podejrzanego wyznaczony mu z urzędu z uwagi na stan jego poczytalności, nie został w ogóle powiadomiony o terminie tej czynności. W sprawie tej nie ma istotnego znaczenia fakt, że K.K. tego dnia nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, istotne jest jedynie to, że w istocie zostało naruszone po raz kolejny prawo podejrzanego do korzystania z rzeczywistej obrony. Te uchybienia zostały w istocie zauważone przez Sąd Rejonowy, który zwracając

prokuratorowi akt oskarżenia po raz drugi, wskazał na konieczność przesłuchania go w obecności obrońcy. W trakcie tego przesłuchania w dniu 27 sierpnia 2012 r., podobnie jak i przed Sądem, brał udział obrońca oskarżonego, który nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. W takiej sytuacji musi budzić co najmniej zdziwienie, że Sady obu instancji jako podstawę ustaleń wzięły pod uwagę pierwsze wyjaśnienia oskarżonego, mimo wskazywania przez Sąd Rejonowy w postanowieniu z dnia 13 sierpnia 2012 r., że przesłuchania podejrzanego pod nieobecność obrońcy istotnie ograniczają jego prawo do obrony i stanowią wadę postępowania, która utrudnia rzetelne rozpoznanie sprawy przez Sąd.

Analiza powyższych okoliczności, które wystąpiły w sprawie pozwala przyjąć, że prawo do obrony K.K. zostało naruszone w trakcie postępowania przygotowawczego w sposób nieodwracalny, co miało bezpośredni wpływ na ocenę zasadności zarzutu podniesionego w kasacji, gdyż to właśnie obciążające wyjaśnienia złożone przez podejrzanego podczas przesłuchania przez policję bez dostępu do adwokata zostały wykorzystane jako jedyna podstawa ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy w Z. prowadzących do skazania, a co zostało zaaprobowane przez Sąd odwoławczy, który nie dostrzegł rażącej niesprawiedliwości tego orzeczenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach oparte jest o treść art.632 pkt 2 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

as